

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Magdalena Wójcik

Po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko F. D.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

I. Powództwo oddala,

II. Koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

UZASADNIENIE

T. D. w dniu 28 kwietnia 2014 r. wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec syna F. D. w kwocie 400 zł miesięcznie z dniem 01 lutego 2014 r. W uzasadnieniu podał, iż syn jest pełnoletni, dysponuje wolnym czasem i jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Wskazał, iż jego możliwości zarobkowe zostały ograniczone ze względu na stan zdrowia, bowiem przebywa na zasiłku chorobowym od 08 stycznia oraz jest bezrobotny. Poza tym wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego wobec młodszego syna M. w kwocie 550 zł miesięcznie oraz podniósł, iż w marcu ubiegłego roku urodziła mu się córka. Ponadto podał, iż syn F. studiuje eksternistycznie oraz pracuje zarobkowo, wobec tego uważa, iż jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoje potrzeby (k. 3).

Na rozprawie w dniu 30 maja 2014 r. do chwili zamknięcia rozprawy powód T. D. popierał powództwo (k. 26).

Na rozprawie w dniu 30 maja 2014 r. do chwili zamknięcia rozprawy pozwany F. D. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie (k. 26).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

F. D. urodzony (...) w P. pochodzi ze związku małżeńskiego T. D. i I. D., rozwiązanego przez rozwód. Z tego związku pochodzi także M. D. urodzony (...) w P.. Ponadto T. D. posiada małoletnią córkę z drugiego małżeństwa.

Alimenty od T. D. na rzecz F. D. w kwocie po 400 zł miesięcznie zostały ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 03 grudnia 2010 r. w sprawie IV C 894/10. Orzeczenie uprawomocniło się 27 grudnia 2010 r.

T. D. w dacie orzekania w sprawie miał 40 lat. Pracował jako terapeuta zajęciowy, zarabiał około 2.000 zł. Mieszkał w wynajętym mieszkaniu razem z przyjaciółką.

Obecnie T. D. ma 44 lata. Od 01 września 1997 r. do 31 marca 2014 r. pracował na stanowisku kierownika Ś. D. S. (...) w B.. Stosunek pracy został rozwiązany za wypowiedzeniem przez pracownika. Znajduje się na zasiłku chorobowym w wysokości 1.800 zł miesięcznie, jest w trakcie leczenia depresji. Zasadność zwolnienia została potwierdzona w drodze kontroli ZUS. Płaci alimenty na młodszego syna M. w kwocie 500 zł. W 2012 r. zawarł drugi związek małżeński, w marcu 2013 r. z tego związku urodziła mu się córka. Obecna żona przebywa na urlopie macierzyńskim, otrzymuje 1.400 zł miesięcznie. Planuje wykorzystać urlop wychowawczy. Mieszkają w wynajętym mieszkaniu, którego utrzymanie to kwota około 1.000 zł z opłatami. Na utrzymanie córki potrzeba około 800 zł. Powód korzysta z prywatnych wizyt lekarskich w trakcie leczenia depresji, których koszt to 150 zł miesięcznie. Swoje koszty utrzymania ocenia na około 800 zł miesięcznie. Posiada debet na karcie 5.000 zł. Poszukuje pracy, jednak bez rezultatu.

F. D. w dacie orzekania w sprawie rozwodowej rodziców miał 16 lat. Mieszkał z matką i bratem w wynajmowanym domu.

Aktualnie F. D. ma 20 lat. Mieszka z bratem, matką oraz jej partnerem w wynajmowanym domu w B.. Koszt utrzymania domu to około 2.000 zł miesięcznie (wynajem i opłaty). Do rachunków dokłada się partner matki. Matka pracuje na poczcie i zarabia około 1.500 zł miesięcznie. Pozwany studiuje na I roku Uniwersytetu (...) w W. na Wydziale (...), na kierunku (...). Studiuje w trybie niestacjonarnym, jednak zajęcia odbywają się razem ze studentami studiującymi w trybie stacjonarnym 5 dni w tygodniu. Czesne za rok wynosi 2.600 zł. Od drugiego semestru doszły mu dodatkowo trzy przedmioty. Nie jest osobą zdrową, ma problemy z alergią, która może zmienić się w astmę. Z tego powodu zawsze nosi przy sobie środek rozkurczowy „ventolin”. Od stycznia 2014 r. podjął dorywczą pracę w magazynie w godzinach 23:00 – 7:00. Od tego czasu przez dwa miesiące nie pracował z powodu urazu ręki. Jego dochody wynoszą około 1.400 zł miesięcznie. Z uzyskiwanych środków był w stanie zapłacić część czesnego. Ponadto ma problemy z zębami i w zasadzie zarobione pieniądze przeznacza na stomatologa. Na dojazd na uczelnie ponosi koszty w wysokości 140 zł na kwartał na kartę miejską oraz 60 zł miesięcznie na bilet w kolejce (...). Nie jest zorientowany w kosztach swojego utrzymania, bowiem wszystkie zakupy i opłaty robi jego matka.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: kopia świadectwa pracy powoda k. 18-19; kopia zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w 2013 r. powoda k. 20-23; zaświadczenie z uczelni pozwanego k. 24; kopia zaświadczenia o wysokości dochodu pozwanego k. 25; zeznania powoda k. 27; zeznania pozwanego k. 27-28; odpis skrócony aktu małżeństwa k. 4 akt IV C 894/10; odpis skrócony aktu urodzenia pozwanego k. 5 akt IV C 894/10; wyrok w sprawie rozwodowej k. 24-25 akt IV C 894/10.

Wskazać należy, że niektóre dokumenty zostały złożone w kserokopiach, to jednak nie wskazuje na to, by ich treść nie odzwierciedlała wiernie treści dokumentów oryginalnych, a ponadto strony nie kwestionowały ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Przesłuchania stron były jasne i precyzyjne, nie budziły zdaniem Sądu wątpliwości w zakresie koniecznym do ustalenia stanu faktycznego.

Sąd ustalając koszty utrzymania pozwanego, opierał się także na zasadach doświadczenia życiowego, które pozwalają na określenie takich kosztów jak wyżywienie, ubranie, środki czystości, wydatki szkolne i inne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 133 kro obowiązek łżenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, ciąży na obydwójgu rodzicach. Zakres tego obowiązku, zgodnie z art. 135 kro, wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości osoby zobowiązanej. Przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale także takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i wykształceniu.

Stosownie do treści przepisu art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Zmiana stosunków może także prowadzić do uchylenia obowiązku alimentacyjnego m.in. wówczas, gdy odpadnie jedna z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej czy to po stronie zobowiązanej. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż w przypadku osoby zobowiązanej do alimentacji uchylenie obowiązku alimentacyjnego może uzasadniać tylko utrata przez taką osobę możliwości zarobkowania lub uzyskanie przez uprawnionego zdolności samodzielnego utrzymania się.

Należy w pierwszej kolejności wskazać, iż alimenty od T. D. na rzecz F. D. po raz ostatni zostały ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w W.z dnia 03 grudnia 2010 r. w sprawie IV C 894/10.

Dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia należało ustalić, czy od powyższej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego.

Przechodząc do oceny roszczenia zgłoszonego przez T. D. w pierwszej kolejności należy wskazać na kilka uwag natury ogólnej. Po pierwsze obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku troszczenia się o jego rozwój fizyczny i duchowy oraz należytego przygotowania dziecka do pracy zawodowej. Polega na zaspokojeniu indywidualnych potrzeb uprawnionego takich jak wyżywienie, ubranie, środki higieny osobistej, wykształcenie, wypoczynek, ochrona zdrowia, zapewnienie mieszkania i mediów. Obowiązek ten nie jest ograniczony żadnym terminem, w szczególności dojściem alimentowanego do pełnoletności. Nie jest też związany stopniem wykształcenia w tym sensie, że uprawniony nie traci prawa do alimentowania z chwilą uzyskania określonego podstawowego lub średniego wykształcenia. Jediną okolicznością, od której uzależnione jest trwanie bądź ustanie tegoż obowiązku jest możliwość samodzielnego utrzymania się dziecka. Obowiązek alimentacyjny rodziców trwa zatem dopóty, dopóki dziecko nie zdobędzie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. W szczególności nie traci prawa do alimentowania przez rodziców dziecko, które osiągnęło pełnoletność, jeżeli chce ono kontynuować naukę oraz jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie edukacji. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec pełnoletniego dziecka może ustać jedynie wówczas, gdy dziecko uzyska zawód bądź podejmie zatrudnienie w czasie pobierania nauki, a osiągnięte zarobki pozwolą mu na zaspokojenie jego potrzeb. Pozbawienie dziecka środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletności mogłoby prowadzić co najmniej do znacznego utrudnienia jego dalszego rozwoju, co sprzeciwiałoby się podstawowemu obowiązkowi rodzicielskiemu.

Odnośnie powoda T. D. wskazać należy, iż w okresie będącym przedmiotem zainteresowania w sprawie wprawdzie zaszło kilka zmian, lecz nie są to zmiany, które uzasadniałyby uchylenie obowiązku alimentacyjnego ciężącego na powodzie wobec pozwanego, bowiem utraty możliwości zarobkowania powód nie udowodnił.

W sprawie ustalono, iż powód posiada wyższe wykształcenie oraz bogate doświadczenie zawodowe, boryka się także obecnie z depresją. W związku z pogarszającą się atmosferą w miejscu pracy wypowiedział umowę i obecnie znajduje się na zasiłku chorobowym w wysokości 1.800 zł. Jego obecna żona w marcu 2013 r. urodziła córkę i przebywa na urlopie macierzyńskim, w trakcie którego otrzymuje 1.400 zł. Planuje także urlop wychowawczy. Powód aktywnie poszukuje pracy - jednak jak sam wskazał - osobie w jego wieku ciężko jest znaleźć zatrudnienie. Sąd oczywiście brał pod uwagę kwestię stanu zdrowia powoda i fakt utraty pracy, jednak nie uszło uwadze Sądu, iż powód pomimo wiedzy o sytuacji na rynku sam rozwiązał stosunek pracy. Podnosił co prawda, iż wobec pracodawcy kilku pracowników wytoczyło sprawę o mobbing, jednak powód pozwu w tym zakresie nie złożył. Dlatego ta okoliczność nie może być oceniana, jako okoliczność, na którą powód nie miał wpływu i która była od niego niezależna - uzasadniająca jednocześnie jego aktualnie ograniczone możliwości zarobkowe. Nic przecież nie stało na przeszkodzie, aby korzystał ze zwolnienia lekarskiego bez wypowiedzania umowy o pracę. Przeciwnie - można wywieść z tego wniosek, iż powód świadomie ograniczył swoje możliwości zarobkowe a przez to możliwości płatnicze, a tym samym lekceważy ciężący na nim obowiązek alimentacyjny, wykorzystując ten fakt w celu uchylenia się od obowiązku alimentacyjnego wobec syna, który kontynuuje naukę. Ponadto nie utracił on także całkowicie źródła dochodów, bowiem otrzymuje 1.800 zł

miesięcznie zasiłku chorobowego. Wskazać należy także, iż stan psychiczny powoda nie będzie „trwał wiecznie”, wobec czego nie utracił on całkowicie możliwości zarobkowych, a jedynie obecnie znajduje się na zwolnieniu lekarskim. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest okoliczność, iż powód nie ma orzeczonego stopnia niepełnosprawności czy zakazu wykonywania pracy oraz poza obecną depresją jest ogólnie zdrowy.

Pozwany podawał także kwestię, iż poza pozwanym posiada jeszcze na utrzymaniu syna M., na którego płaci alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie oraz, że w marcu urodziła mu się córka z drugiego małżeństwa, na której utrzymanie potrzeba około 800 zł miesięcznie. Zadaniem Sądu T. D. jako osoba mająca na utrzymaniu troje dzieci, jest zobligowany do dokładania należytej staranności i wykorzystywania swoich możliwości do zapewnienia uprawnionym do alimentów zaspokojenia w pełni ich usprawiedliwionych potrzeb. Pamiętać także należy, iż rodzice winni dzielić się z dzieckiem każdym, nawet najmniejszym dochodem. Żaden rodzic nie może także uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że według niego będzie nadmiernie obciążony. Wydaje się zatem, że pozwany będąc już obciążony obowiązkiem alimentacyjnym wobec synów z pierwszego związku powinien był liczyć się z wydatkami na nich planując kolejne potomstwo i koszty z tym związane. Dlatego podnoszenie, że jest on obciążony wobec młodszego syna M. alimentami oraz że posiada kolejne dziecko w kontekście uzasadniającym uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec starszego syna F. nie znajduje uznania Sądu.

Reasumując, w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, iż powód całkowicie utracił możliwości zarobkowe oraz majątkowe. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także wszelkie zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

W niniejszej sprawie istotną stała się także ocena, czy F. D. osiągnął zdolność do samodzielnego utrzymania się. Na uzasadnienie złożonego powództwa powód wskazywał na zmiany, które zaszły po stronie pozwanego, zwłaszcza osiągnięcie przez niego pełnoletności, kontynuację nauki w systemie eksternistycznym oraz podjęcie zatrudnienia.

W sprawie ustalono, iż pozwany studiuje na pierwszym roku na Wydziale (...) (...) na kierunku (...). Studia są prowadzone w trybie niestacjonarnym. Studia są płatne, a koszt czesnego to 2.600 zł za rok. Zajęcia odbywają się codziennie razem ze studiami stacjonarnymi. Od stycznia 2014 r. podjął pracę na umowę zlecenie w magazynie. Praca ma charakter dorywczy, polega na tym, że dostaje on telefon z dnia na dzień, że jest potrzebny. Pracuje od 23:00 do 7:00 rano. Zarabia około 1.400 zł miesięcznie. Zarobił tak przez dwa miesiące tego roku, z której to kwoty opłacił w części czesne za pierwszy semestr. Obecnie zarobione pieniądze w zasadzie przeznacza w całości na leczenie stomatologiczne. Na dojazd na uczelnię ponosi koszty w wysokości 140 zł na kwartał na kartę miejską oraz 60 zł miesięcznie na bilet w kolejce WKD.

Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, iż fakt osiągania przez studenta dochodów, wyłączając sytuację, kiedy te dochody są naprawdę znaczne, nie wyłącza samoistnie prawa takiego studenta do alimentowania przez rodziców, których możliwości finansowe na to pozwalają. Odmienne stanowisko preferowałoby bowiem osoby biernie, ci zaś studenci, którzy byłiby aktywni i zaradni, byłiby za to w swoisty sposób karani poprzez odejmowanie im prawa do alimentowania przez rodziców. Taka sytuacja byłaby w oczywisty sposób demotywiąca.

W ocenie Sądu Rejonowego F. D. wykazuje chęć kontynuowania nauki, posiada także umiejętności i możliwości do dalszej edukacji. Podkreślenia wymaga także, iż wysiłek i chęć kontynuowania nauki będzie skutkowało w przyszłości lepszymi możliwościami podjęcia dobrze płatnego zatrudnienia. Uzasadnione wydaje się być także twierdzenie pozwanego, iż ciężko byłoby mu pogodzić stałą pracę z nauką. Biorąc pod uwagę nawet obecny charakter pracy trudno przypuszczać, iż będzie możliwe pogodzenie jej z dalszą nauką, gdyż powrót po nocnej pracy do domu, zjedzenie śniadania i podróż na uczelnię, w dłuższym okresie czasu będzie zbyt wyczerpujące i uniemożliwi mu dalszą efektywną naukę. Dodatkowo pozwany wykazuje chęć w zakresie zdobywania środków na własne utrzymanie i w części jest w stanie je pokryć. Jednak dochody, które nie mają stałego i pewnego źródła nie uzasadniają, iż pozwany jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Wszystko powyższe uzasadnia przekonanie Sądu, iż pozwany nie osiągnął jeszcze

samodzielności życiowej, nie jest w stanie w pełni sam się utrzymać, a zatem winien w dalszym ciągu być alimentowany przez rodziców. Pozbawienie go alimentów mogłoby poważnie utrudnić bądź nawet uniemożliwić mu osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest ukończenie studiów i zdobycie możliwie najlepszych kwalifikacji zawodowych.

Sąd kierując się zasadami doświadczenia życiowego uznał, iż dotychczasowa kwota alimentów w wysokości 400 zł miesięcznie mieści się w granicach możliwości majątkowych i zarobkowych powoda oraz stanowi absolutne minimum, jakie powód powinien łożyć na utrzymanie syna. Podnieść w tym miejscu należy, iż pozostałe koszty utrzymania F. D. ponosi cały czas matka. Pozbawienie pozwanego alimentów zupełnie niezasadnie połączone byłoby z przerzuceniem na nią całego ciężaru utrzymania F. D.. Nie można również zapominać, iż do tej pory swój obowiązek alimentacyjny spełniała także poprzez osobiste starania o wychowanie i utrzymanie syna.

Kierując się wszystkimi wyżej wymienionymi względami Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała taka istotna zmiana stosunków, która pozwalałaby na uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego i dlatego też wobec braku przesłanek z art. 138 kro orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c.